

POZDROWIENIA

To właśnie tego wieczoru, gdy wiatr zimnym śniegiem dmucha - w serca złamane i smutne, cicha wstępuje otucha. To właśnie tego wieczoru, od bardzo wielu już wieków, pod dachem tkliwej kolędy, Bóg się rodzi w człowieku. Radosnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku...
Życzy wszystkim czytelnikom Redakcja „PRZERWY”

* Serdeczne pozdrowienia dla pana Cmoka i jego Laski :))

~Przyjaciółka

*Pozdrowienia dla super koleżanki Pauliny Grodzińskiej.

~Obrem i Łuki

*Pozdrowienia dla Oli i Klaudii :)

~Albert

*Pod choinkę życzę Ci, by spełniły się Twe sny. I te skromne i te duże, wielka kasa i podróże. Niech udziałem Twoim będą - ślę całusy wraz z kolędą. Wesołych świąt dla wszystkich redaktorów „PRZERWY” :)

~Ola i Klaudia

„Przerwa” Gazeta szkolna wydawana przez uczniów Gimnazjum Zespołu Szkół w Mycielewie

Adres redakcji: Zespół Szkół w Mycielewie, 89-240 Kcynia

Redaktorzy: Aleksandra Stypczyńska – redaktor naczelny, Roksana Owedyk, Kinga Loose, Martyna Winkowska, Paulina Ziarnek, Hubert Olszewski, Małgorzata Smorga, Klaudia Kaleta, Adrian Stypczyński, Jakub Nowak, Albert Mrotek, Miłosz Gratkowski – zdjęcia. Wybitny mentor techniczny: W. Nowak.

Opiekun: Marzena Borzych

Numer 2/2011

Nakład: 50 sztuk.

Tylko
0,70 zł

1

PRZERWA

reaktywacja

Nr 2
20.12.2011

czyli co się czyta w Mycielewie? ...



Tylko
On
ma klucz
do
NARNII

W numerze:

- Co na prezent?
- „Narnia”
- Wyprowadzki i odejścia
- Długo oczekiwany gość
- Andrzejkowy czas
- Idą święta!

Andrzejki

25 listopada w naszej szkole odbyły się Andrzejki. Klasy I-III jak i IV-VI i gimnazjum bawili się na zabawie przygotowanej przez SU. Pierwsza część imprezy była przeznaczona dla maluchów. Andrzejki poprowadziły Gosia Smorga(wiedźma) i Lucyna Paszkiet (klaun). Montaż przygotował MC ROGAL I DJ BARTAS. Dzieciaki tańczyły, śpiewały i oczywiście wróżyły sobie. Dzieci m.in. przebiły serca z imionami, losowały karteczki. Nagrodami były cukierki i lizaki. Po zabawie prowadzące show razem z klasą I poszły do sali lekcyjnej, by tam odlać figurki z wosku. Na szczęście maluchy były bardzoo zadowolone. :)

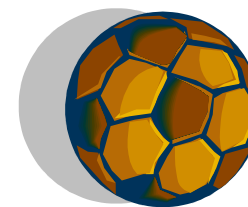
Po 5 godzinie lekcyjnej klasy IV-VI SP i gimnazjaliści mieli okazję zabawić się na szkolnej dysko-tece. Na początku opiekun SU p. Beata Janicka przywitała wszystkich uczniów. Następnie wszyscy przebrani zaprezentowali swoje stroje. Około 30 przebranych uczniów za swoją kreatywność otrzymało świetną nagrodę- dyplom, który zwalniał ich z odpowiedzi ustnych i niezapowiedzianych poniedziałkowych kartkówek. Po ogłoszeniu wyników wszyscy wspaniale bawili się na zabawie andrzejkowej. Muzyka była wspaniała, zadbali o nią szkolni didżeje.

Serdecznie dziękujemy Samorządowi i mamy nadzieję, że takich dyskotek będzie więcej! :)

Gosia Smorga



SPORTOWY



HUMOR

O G Ł O S Z E N I A

UWAGA!!!

Marcin Stypczyński z kl. V został zgłoszony do XX Plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca Pałuk 2011 organizowanego przez Tygodnik Lokalny Pałuki.

Głosowanie odbywa się w dwojaki sposób:

- za pomocą sms pod numer 73550 w treści wpisujemy TPZ i numer sportowca, w przypadku Marcina numer 44 (koszt sms 3,69 zł brutto)

- za pomocą kuponów drukowanych co tydzień w Tygodniku Lokalnym Pałuki (będą one drukowane do 9.02.2012 r., a głosowanie trwa do 10.02.2012 r.)

UWAGA! W plebiscycie obowiązkowo muszą być wypełnione 3 pozycje, zarówno w kuponie, jak i w sms-ie. Wytypowanie tylko 1 lub 2 zawodników powoduje, że głos jest nieważny. Regulamin na stronie Organizatora Plebiscytu, którym jest Tygodnik Lokalny Pałuki.

źródł: iszubin.pl

Głosujcie na Marcina! Pamiętajcie żeby w sms-ach umieścić go na pierwszym miejscu- wtedy dostanie najwięcej punktów. (innych kandydatów znajdziecie w tygodniku „Pałuki”)

- Przychodzi Janas do wróżki i pyta o wynik meczu Polska - Niemcy. Wróżka odpowiada:
 - Polacy w tym meczu strzelą cztery bramki.

Zadowolony Janas odetchnął, ale wróżka dodaje po chwili:

- Bramki zdobędą dwie Klose i dwie Podolski.

- Na lekcji religii nauczyciel omawia z 5 i 6-latkami Dzieśięć Przykazań. Właśnie omówili przykazanie o szanowaniu rodziców i nauczyciel spytał:

- A czy jest jakieś przykazanie, które mówi o tym, jak traktować braci i siostry?

Jasio (najstarszy z rodzeństwa), odpowiedział:

- Nie zabijaj.

- Uczeń zatrzymuje na drodze samochód:

- Proszę Pana, niech Pan mnie podwiezie do szkoły!

- Niestety, chłopcze, jadę w przeciwnym kierunku.

- Tym lepiej - odpowiada chłopiec.

SERWIS

Najlepszym zawodnikiem okazał się R. Rybak reprezentant naszej szkoły.

Turnieje Gimnazjum:

*7 listopada odbył się turniej piłki ręcznej dla dziewcząt z gimnazjum. Przyjechały szkoły z Dziewierzewie, Kcynii, Chwaliszewa oraz gospodarze Mycielewo. Nasza szkoła zajęła 3 miejsce za Dziewierzewem i Kcynią.

* 8.11 swój turniej rozgrywali chłopcy z gimnazjum. Pokazały się szkoły takie jak u dziewcząt. Po dramatycznym finale z Kcynią nasza szkoła zajęła 2 miejsce. Trzeba pochwalić G. Olszewskiego, który został wybrany najlepszym zawodnikiem turnieju. A oto tabela:

Kcynia 6 pkt

Mycielewo 4 pkt.

Chwaliszewo 2 pkt.

Dziewierzewo 0 pkt

* W czwartek 15 grudnia na hali w Kcynii odbył się V Mikołajkowy turniej piłki halowej chłopców szkół gimnazjalnych. W turnieju brały udział 4 drużyny: Kcynia, Chwaliszewo, Mycielewo oraz gospodarze Zakład poprawczy Kcynia. Mycielewo po raz drugi z rzędu zdobyło 1 miejsce.

Powiatowe:

*14 listopada chłopcy z Mycielewa dostali się na turniej powiatowy piłki ręcznej i to oni byli po raz kolejny gospodarzami. W turnieju brało 5 szkół. Nasi chłopcy zajęli 3 miejsce. Tabela:

Kcynia 7 pkt.

Szubin 6 pkt.

Mycielewo 4 pkt.

Nakło 3 pkt.

Rynarzewo 0 pkt.

Podstawówka

* 11 listopada odbył się turniej piłki ręcznej dla chłopców rocznika 1999 i młodszy. W turnieju brało 5 szkół. Chłopcy równo rywalizowali i ostatecznie po wyrównanym finale z Laskownicą zajęli 2 miejsce. Najlepszym zawodnikiem został reprezentant naszej szkoły M. Stypczyński!

Czas pożegnań...

24 listopada 2011 w naszej szkole odbyło się wyjątkowe wydarzenie: odejście dwóch nauczycielek. Z tej okazji SU wraz z p. Janicką przygotowali krótki montaż, w którym podziękowali nauczycielkom za wpojone wartości.

Z naszej szkoły odeszły p. Monika Kantorska-Suty (nauczycielka języka polskiego, była opiekunka redakcji „PRZERWY”), która przepracowała w naszej szkole 11 lat nie kryła łez i wzruszeni, gdyż zostawiła w naszej szkole „częstkę siebie”. Równocześnie z nią mycielewską placówkę opuściła p. Lidia Harenda (nauczycielka plastyki i muzyki), która zastępowała przebywającą na urlopie macierzyńskim p. Agnieszkę Koralewską-Hak. Ona też nie kryła wzruszenia. Warto dodać, że dla obydwóch pań szkołą w Mycielewie była pierwszą szkołą, w której podjęły one pracę z młodzieżą.

Klaudia Kaleta



MIKOŁAJKI

Każdego roku naszą szkołę odwiedza mikołaj tak było również teraz. Szkołę odwiedził Mikołaj i to nie byle jaki, tylko taki prawdziwy, jak z bajki. Miał długą, białą brodę i czerwony kubrak. No i nie sposób zapomnieć o jego najważniejszym atrybucie- worku pełnym cukierków. Mikołaj w towarzystwie Śnieżynek rozdawał wszystkim uczniom i nauczycielom smakołyki. Dodatkowo na przedszkolaków czekały inne niespodzianki. SU zorganizował zbiórkę zabawek, które podarował 6-latkom właśnie 6 grudnia. Maluchy były bardzo zadowolone z otrzymanego подарunku. Jednak nie był to koniec niespodzianek. Mikołaj podarował im również czekoladowe kalendarze adwentowe. Wszyscy zarówno mali jak i duzi byli zadowoleni z wizyty Mikołaja.

Martyna Winkowska



WIOSNO LĘG NIE S O F E G O N I A

Samorząd Uczniowski organizuje konkursy dla uczniów naszej szkoły.

1. Najładniejsza kartka świąteczna.
2. „Leć kolędo świat”- konkurs klasowy na najładniejsze wykonanie polskiej kolędy.
3. „Choinkowy szal”- konkurs na najładniej ubraną choinkę klasową.



OPŁATEK

Każdego roku, w domach polskich, wieczrę wigilijną poprzedza wzruszający i uroczysty rytuał łamania opłatka. Zatem pierwszym i najważniejszym wigilijnym pokarmem jest w Polsce kęs mistycznego chleba — anielskiego chleba miłości.

Opłatki bowiem, którymi łamiemy się w wieczór wigilijny — i które zrobione są z tej samej materii co opłatki używane w misteriach kościelnych — są chlebem osobliwego rodzaju, upieczonym bardzo cienko z najbielszej, starannie przesianej mąki pszennej i czystej wody. Chlebem zaś od najdawniejszych czasów dzielili się ludzie na znak braterstwa i jedności.

Nazwa opłatek pochodząca z łacińskiego *oblatum* — czyli to co ofiarowane, oznaczała początkowo chleb ofiarny, łamany i spożywany przez pierwszych chrześcijan podczas ich spotkań, wspólnego czuwania i modlitw, odbywających się na pamiątkę obrzędów chleba i wina odprawionych przez Chrystusa podczas Ostatniej Wieczery.

Oprócz białego opłatka, przeznaczonego na komunikanty i do łamania się podczas wigilii, wypieka się również kolorowy, przeznaczony dla zwierząt domowych i bydła. Na Śląsku znany jest tzw. "radośnik", czyli opłatek posmarowany miodem, dawany dzieciom.

W potocznym znaczeniu *opłatek* (zwany inaczej *spotkaniem opłatkowym*) oznacza rodzaj spotkania organizowanego w zakładach pracy w okresie Adwentu lub Bożego Narodzenia, połączonego z łamaniem się opłatkiem i składaniem życzeń.

Źródła:

<http://free.art.pl/podkowa.magazyn/nr38/oplatek.htm>

<http://pl.wikipedia.org/wiki/>

Albert Mrotek

N A R N I A

Każdy chciałby mieć bajkową szkołę. Tym bardziej zimą, kiedy wieje wiatr i (teoretycznie) pada śnieg. Naszą szarą codzienność pewnego dnia zakłóciła... SZAFKA, która pojawiła się na szkolnym korytarzu!! Kilka uczennic z II Gim nazwało ją „Narnią”. Spodobało się to panu W. Nowakowi, do którego trafił ten „czarodziejski” mebel. Jak się okazuje tylko on ma do niej klucze!

Ciekawe jaką tajemnicę skrywa nasz nauczyciel informatyki. Może w szafie chowa się czarownica? Jak na razie p. Nowak jest porównywany do narnijskiego fauna Tumnusa :)

Ola

Przepis na święta babci Eli Mycielewskie zwyczaje

Jak wiadomo każda rodzina jest inna i ma inne obyczaje i tradycje Bożonarodzeniowe. Tak i babcia w Królikowie ma inne i wyjątkowe tradycje. Przed świętami całą rodzina bawi się w cukierników. W babcinej kuchni piecze się i lukruje ponad 3000 pysznych pierników. Co się dzieje z taką wielką ilością? To pozostaje tajemnicą babci Eli. Następnie cały ogród ozdabiamy świecącymi lampkami i kolorowymi wężami, które przyciągają wzrok każdego przechodnia. Ogromna choinka dzieje przed Wigilią ozdabiana jest piernikami, lampkami, bombkami i łańcuchami.

Na stole babci znajduje się tradycyjnie 12 potraw m. In. zupa z suszonych śliwek, pierogi, groch z kapustą, karp i śledzie w śmietanie. Następnie wszyscy siadamy do pięknie udekorowanego stołu, wśród sianka, świec i zapachu potraw oraz prawdziwej, żywej choinki wszyscy składamy sobie życzenia dzieląc się opłatkiem.

Po uroczystej kolacji wszyscy siadamy na kanapie i śpiewamy kolędy, i pastorałki. Oczekując na ważnego gościa- Gwiazdora. Zawsze co roku przychodzi „pan” z wielką białą brodą i czerwonym ciepłym kożuszką. Obdarowuje każdego prezentem. Najmłodsze dzieci zawsze dostają więcej upominków, ale ich uśmiech i szczęście sprawia, że jest to prezent dla każdego.

Przed północą całą rodzina przygotowuje się na Pasterkę. I tak oto mija wigilijny dzień spędzony w rodzinnej atmosferze w Królikowie.

Gosia Smorga

W moim domu przygotowania do Wigilii rozpoczynają się kilka dni wcześniej od upieczenia pierników, całą resztę również przygotowujemy samodzielnie. Choinkę ubieramy w wigilijny poranek we własnoręcznie wykonane łańcuchy bombki oraz anielskie włosy.

Wigilię spędzamy w domu wraz z dziadkami. Do świątecznego stołu zasiadamy wraz z pojawieniem się na wieczornym niebie pierwszej gwiazdki. Jest on nakryty białym, wyprasowanym obrusem, pod którym znajduje się sianko. Przed zasiadnięciem do stołu odmawiamy modlitwę oraz dzielimy się opłatkiem. Tradycyjnie znajduje się na nim 12 dań: pierzynka, zupa rybna z domowym makaronem, ryba po grecku, pieczony karp, karp w galarecie, tatar z łososia, leszcze w occie, makowiec, śledź w oleju, śledź w śmietanie, sałatka ziemniaczana i ziemniaki.

Po kolacji odwiedza nas gwiazdor, który zostawia worek z prezentami na dworze. Następnie gramy wspólnie w gry planszowe objadając się makowcem, sernikiem, piernikami i mandarynkami.

Pierwszy dzień świąt spędzamy u dziadków w Grudziądzu, a drugi wspólnie z siostrą taty u nas w domu.

Kludia Kaleta



Co na prezent ?

Święta tuż tuż, a w naszej szkole coraz więcej par. Można je spotkać codziennie na długiej przerwie, spacerujących po hallu za rękę. Wydawało by się, że ich szczęścia nic nie zmąci. Gdy nagle pojawia się niespodziewany problem: „Co kupić ukochanej bądź ukochanemu pod choinkę?”

Wbrew pozorom to nie jest takie łatwe. Żadna ze stron nie wie czy prezent spodoba się drugiej połówce. Okazało się, że większy problem z wyborem prezentu mają nasze drogie panie. Postanowiłyśmy przeprowadzić sondę wśród uczniów naszej szkoły mamy nadzieję, że to pomoże naszym zakochańcom w podjęciu tej trudnej decyzji.

-Czy uważasz, że mis to dobry prezent dla chłopaka?

Paulina Grodzińska: Nie, bo to bardziej dla dziewczyn.

-Co byś chciała dostać od kolegi lub koleżanki z klasy na Wigilię klasową ?

PG: Hmm... Bransoletkę lub naszyjnik.

-Co kupiłbyś dziewczynie, z którą chodzisz ?

Adrian Styczyński: Hmm.. Nie wiem na pewno coś z biżuterii.

-A co ty byś chciał dostać od dziewczyny, z którą chodzisz?

AS: Nie wiem. Byle było od niej prezent się nie liczy. Ważne, że pamięta.

-Co byś chciał dostać od Mikołaja?

Paweł Styczyński: Obojętnie z wszystkiego będę się cieszyć.

-Jakie święta lubisz bardziej Boże Narodzenie czy Wielkanoc?

PS: Oczywiście, że Boże Narodzenie. Te święta są takie radosne i pełne miłości.

-Co kupiłbyś koleżance z klasy na Wigilię klasową?

Hubert Olszewski: Może jakąś figurkę...

- Czy wierzysz w Mikołaja?

HO: Idiotę ze mnie robisz?!

**Pulcia
Kiniutek
Roksi**

Z naszej sondy płynie taki morał:

Dla dziewczyny coś ze złota

To od razu ją omota.

Chłopak nie potrzebuje wiele I tak bez prezentu na twoim punkcie szaleje.

Facebookomania

Godzina 15.00 - zmęczona wracam ze szkoły. Jem obiad i w końcu mam czas dla siebie. Co wtedy robię? Włączam komputer, wpisuję login, hasło, naciskam „Enter” i już jestem na facebooku. O tak, o tej chwili marzyłam.

Sprawdzam na „fejsie” wszystko po kolei: wiadomości, zaproszenia i najważniejsze – powiadomienia. Jest ich sporo, ale to właśnie cieszy mnie najbardziej. Czytam posty znajomych, oglądam fotki, komentuję. Po chwili ktoś odpowiada na mój komentarz. Zaczynamy dyskusję, żartujemy, ktoś włącza się do rozmowy. Gadamy o wszystkim. Po chwili coraz więcej znajomych śledzi naszą konfrontację. Każdy chce wyrazić swoją opinię, pośmiać się z zabawnych fotek. Ktoś klika „Lubię to” pod czyms zdjęciem, rodzi się kolejna dyskusja, w której ja oczywiście uczestniczę. W przerwach między rozmowami rozwiązuję quizy, oglądam profile znajomych. Nagle zauważam, że kolega „zaczeplia mnie”. Nie mogę być mu dłużna. Odwdzięczam się tym samym. I tak nawzajem „zaczeplamy się”. Dyskusje trwają dalej, znajomy zmienia status z „wolny” na „w związku”. Oto rodzi się nowa płomienna rozmowa. Jestem w niebie. Mogę rozmawiać ze wszystkimi znajomymi nie ruszając się praktycznie z miejsca. I tak mija mi 1, 2, 3 i kolejne godziny. Tracę poczucie czasu. Ale jestem szczęśliwa, odstresowana po całym dniu w szkole.

. Wiem już, że jestem od niego uzależniona, ponieważ dzień bez facebooka jest dla mnie dniem straconym. Podobnie jak u $\frac{3}{4}$ uczniów w naszej szkole.

Rodzice dziwią się, co też w nim takiego wciągającego? W końcu to jeden z portali społecznościowych jakie ostatnio powstały. Więc co w nim takiego niezwykłego? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Sama nie wiem, dlaczego „fejs” jest dla mnie tak fantastyczny. Po prostu daje mi szereg możliwości towarzyskich bez większego wkładu sił i energii. Dlaczego jest moim jedynym uzależnieniem? Tego nie wiem. Ma w sobie jakąś zadziwiającą moc, która powoduje, że nie jestem w stanie się od niego uwolnić.

Bądźmy jednak realistami. Facebook wcale nie jest taki doskonały, bo idealne rzeczy nie istnieją. Ma on również swoje wady. Oprócz tego, że zabiera nastolatkom mnóstwo czasu to sprawia również, że przestajemy spotykać się ze sobą w tzw. „realu”. Nie potrafimy, ze sobą rozmawiać, a nasze słownictwo uogólnia się do samych skrótów. Przestajemy mówić o swoich emocjach, a każda wypowiedź nie przekracza limitu 5, może 6 słów. Nasze internetowe skrótkowce przyprawiają polonistki o ból głowy. Nastolatki nie posługują się już poprawną polszczyzną, tylko strasznie płytkim językiem.

Martyna Winkowska

Newsy z Internetu

Testy z neta- Gimnazjaliści wiedzą gdzie szukać „pomocy dydaktycznych”. Ostatnio coraz częściej korzystają z odpowiedzi zawartych w internetowych testach. Niestety ostatnimi czasy nauczyciele „zcwanili” się i przejrżeli na oczy. A szkoda !!! Może czas naprawdę zacząć się uczyć??

Jelitówka jest wśród nas- nie ma to jak przyjść do szkoły, w której brakuje połowy uczniów i ... NAUCZYCIELI ! Taka niespodzianka sportowców w grudniowy piątek. Okazał się on „luźnym” dniem, ponieważ w naszej szkole zaplanowała jakże okropna GRYPA JELITOWA ! J Zdaniami uczniów takie lekcje powinny odbywać się codziennie.

Rogal się wyprowadza!- W dzień dyskoteki andrzejkowej przystanku autobusowym z walizkami. Czyżby wyprowadzka??

Szkoła Czarownic- jak co roku obchodzimy andrzejki ale nie zawsze tak wesoło jak ostatnio. SU postawił warunek, że na dyskotekę andrzejkową trzeba się przebrać. Większość dziewczyn postawiła na czarownice! Odkrywamy swoją prawdziwą twarz? :)

ANTYBATERYJNI- Jak wiadomo szkoła zainwestowała w nowe telewizory wszystko byłoby pięknie gdyby w pilotach pojawiły się baterie. Na lekcji polskiego klasa II a miała problem z uruchomieniem DVD, ponieważ nikt nie mógł znaleźć baterii. Na szczęście Klaudia Kaleta wsparła szkołę „diuracelammi” z domowego